

Wzrost nasycenia atmosfery promieniowaniem kosmicznym

12 września 2018

Promieniowanie kosmiczne jest oddziaływaniem, które stanowi wielkie zagrożenie dla istot żywych mieszkających na Ziemi. Zapobiega temu planetarne pole magnetyczne, które niczym tarcza nie pozwala na jego dostęp do powierzchni. Jednak w ostatnich latach zaobserwowano, że jego intensywność wzrosła i to aż o 18 procent.

Tak duży wzrost wynika z danych zebranych przez czujniki do pomiaru promieniowania kosmicznego w stratosferze. Wygląda na to, że intensywność promieniowania kosmicznego wzrosła od marca 2015 roku aż o 18 procent.

Skutkiem tego niebezpieczne promieniowanie kosmiczne wnika głębiej w atmosferę. Nie stanowi to jeszcze zagrożenia dla ludzi, chyba, że dla pasażerów samolotów. Jest to za to duży problem dla operatorów systemów satelitarnych. Promieniowanie kosmiczne może bowiem uszkadzać elektronikę.

Według najnowszych badań promieniowanie kosmiczne może być odpowiedzialne za pojawianie się chmur i błyskawic. Wiadomo też od dawna, że przenikanie na pokład samolotów. Ludzie, którzy znajdują się na wysokości 8 km są narażeni na napromieniowanie 10 razy bardziej niż na poziomie gruntu. Na wysokości większej niż 11 km intensywność napromieniania wzrasta prawie 50 razy.

Naukowcy uważają, że wzrastająca ilość docierającego do Ziemi promieniowania z kosmosu nie jest spowodowane słabnięciem pola magnetycznego naszej planety. Winia za to niższa aktywność słoneczną, która jest obecnie na rekordowo niskim poziomie. Skutkuje to słabszym wiatrem słonecznym i w konsekwencji skurczeniem słonecznej magnetosfery, która stanowi naszą pierwszą linię obrony.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl